

Pragnę przeprosić oskarżyciela posiłkowego Panią Anetę Szałach za to, że od dnia 24.10.2019r do dnia 1.11.2019r umieszczałem wulgarne i obraźliwe posty i relację LIVE pod jej imieniem i nazwiskiem na moim profilu społecznościowym Facebook oraz informuję, że taka sytuacja już nigdy więcej nie będzie miała miejsca.

Karol Zdrojewski



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Wirus w mieście, a urzędnicy na wakacjach

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W ostatnim tygodniu w powiecie golubsko-dobrzyńskim odnotowano aż 10 nowych przypadków zakażeń wirusem covid-19. Na kwarantannie od niedzieli znajdują się księża z dobrzyńskiej parafii. W tym samym czasie urzędnicy magistratu pojechali na wakacje w góry, do czerwonej strefy

Według danych z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Golubiu-Dobrzyniu, na początku tego tygodnia aż 16 osób jest zakażonych wirusem covid-19. Dla porównania w zeszłym tygodniu, w niedzielę 27 września, zakażone były tylko 3 osoby. Obecnie na kwarantannie przebywają 88 osoby. 25 mieszkańców w powiecie objętych jest nadzorem epidemiologicznym. Od początku pandemii wyzdrowiało natomiast 11 osób, 3 zmarły.

Od kilku dni na kwarantannie

znajdują się również księża z dobrzyńskiej parafii. Ta informacja pojawiła się w niedzielę i zaskoczyła mieszkańców. Jak podano na oficjalnym fanpage'u parafii, księża będą na kwarantannie do soboty. W tym czasie msze święte odprawiają duchowni z sąsiednich miejscowości.

Z ostatniej chwili wiemy, że wirus ponownie pojawił się w dobrzyńskim szpitalu, na oddziale chorób płuc. Od kilku dni ograniczony jest również dostęp do urzę-

du miasta oraz urzędu gminy Golub-Dobrzyń.

– W związku z dynamicznie rozwijającą się sytuacją epidemiologiczną dotyczącą koronawirusa Sars-CoV w trosce o państwa zdrowie zalecamy do odwołania ograniczenie wizyt w Urzędzie Miasta Golub-Dobrzyń do niezbędnego minimum – możemy przeczytać w oficjalnym komunikacie urzędu miasta zamieszczonym na stronie internetowej ratusza. – Obsługa interesantów odbywa się za po-

średnictwem Biura Podawczego mieszczącego się na parterze budynku.

Podobnego charakteru jest również informacja dotycząca funkcjonowania urzędu gminy Golub-Dobrzyń. Także starostwo powiatowe funkcjonuje z ograniczeniami.

Ograniczenia urzędów nie byłyby w obecnej sytuacji niczym dziwnym, gdyby nie fakt, że w tym samym czasie grupa kilkudziesięciu pracowników urzędu miasta prze-

bywała na wakacjach w powiecie, który jest w tzw. czerwonej strefie. Fakt ten wzburzył wielu mieszkańców. Uważają, że pod przykrywką wirusa urzędnicy zamknęli magistrat i pojechali na wyjazd integracyjny.

Ci tłumaczą się, że organizacja wycieczek nie jest zabroniona, że koronawirus jest w całej Polsce, że zarazić można się wszędzie. Mieszkańcy jednak odpowiadają, że takie działanie jest niepoważne, to brak szacunku względem nich. **(Szyw)**

REKLAMA

Mleczarska
MIESZKANIA JUTRA

EKO BLOK
DEVELOPER

KUJAWIA
GŁ. WYKONAWCA

ZYSKAJ NAWET 8% już od 128 590 PLN brutto

NAJTAŃSZE MIESZKANIA W RYPINIE
LEPSZE ZYSKI Z INWESTYCJI
NIŻSZE KOSZTY UTRZYMANIA

www.EKO BLOK.COM.PL
519 481 821

Kontrolują na kwarantannie

POWIAT ▶ Policjanci od czasu wprowadzenia ścisłego nadzoru nad osobami objętymi kwarantanną kontrolują czy osoby te przebywają w miejscu zamieszkania i nie narażają innych na ryzyko zakażenia oraz czy nie potrzebują wsparcia. Również podczas każdego patrolu policjanci sprawdzają, czy w powiecie golubsko-dobrzyńskim przestrzegane są wprowadzone obostrzenia i wytyczne sanitarne



Każdego dnia policjanci sprawdzają czy osoby poddane kwarantannie przebywają we wskazanym miejscu

– Nasi policjanci każdego dnia kontrolują osoby objęte kwarantanną – podkreśla aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – W tym celu funkcjonariusze kontaktują się telefonicznie i z odległości, w sposób umożliwiający potwierdzenie pobytu tych osób w miejscu kwarantanny. Policjanci zbierają również informacje od osób objętych kwarantanną, czy nie potrzebują one wsparcia. Takie prośby są niezwłocznie przekazy-

wane do odpowiednich służb.

Każdego dnia mundurowi w ramach działań mających zapobiec rozprzestrzenianiu się Covid-19, sprawdzają czy osoby zasłaniają usta i nos, czy zachowują dystans społeczny. Funkcjonariusze odwiedzają m. in. placówki handlowo-usługowe, punkty gastronomiczne, bazy noclegowe, obiekty sportowe, targowiska i sprawdzają czy przestrzegane są wytyczne sanitarne.

Osoba obejmowana obo-

formularz lokalizacyjny. Deklaruje w nim miejsce odbywania kwarantanny i podaje swój numer telefonu. Dane trafiają do systemu, a później do aplikacji „Kwarantanna domowa”. W tym momencie (po dotarciu danych do systemu aplikacji) osoba objęta kwarantanną dostaje SMS-a (klucz) z informacją o obowiązku zainstalowania i korzystania z aplikacji „Kwarantanna domowa”. Aplikacja ta to nie tylko pomoc dla służb, które odpowiadają za kontrolę odbywania kwarantanny, ale spora pomoc i ułatwienie dla jej użytkownika.

– Celem wprowadzonych obostrzeń jest ochrona naszego życia i zdrowia – dodaje aspirant sztabowa. – Dlatego bądźmy odpowiedzialni, stosujmy się do założeń sanitarnych i dbajmy o siebie nawzajem.

Funkcjonariusze przypominają również, że osoby nieprzestrzegające obostrzeń w związku z koronawirusem mogą zostać ukarane mandatem karnym. Policjanci mogą również skierować wniosek do sądu.

Opr. (Szyw), Fot. KPP

OGŁOSZENIE

Gmina Kowalewo Pomorskie

Droga w październiku

W sierpniu rozpoczęły się prace związane z realizacją zadania pn. „Przebudowa części drogi gminnej nr 110106C relacji Mlewiec – Nowy Dwór oraz części drogi gminnej nr 110123C w m. Nowy Dwór, gmina Kowalewo Pomorskie o łącznej dł. 3.069,32 m”.



Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD Sp. z o. o. z Wąbrzeźna.

– Zadanie obejmuje korytowanie i profilowanie istniejącej nawierzchni, przebudowę przepustów pod drogą, miejscowe wzmocnienie konstrukcji geosyntetykami, ułożenie warstwy odsączającej z piasku oraz podbudowy z kruszywa łamanego, a następnie nawierzchni bitumicznej z betonem asfaltowym, a także wykonanie poboczy i rowów chłonno-

parowujących oraz

wprowadzenie oznakowania w ramach stałej organizacji ruchu – informuje Urząd Miejski w Kowalewie Pomorskim.

Termin realizacji został zaplanowany do 31 października br. Warto dodać, iż przedmiotowa inwestycja otrzyma dofinansowanie wysokości 50% wartości projektu w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

(GM), fot. UM

Kowalewo Pomorskie

Powiat

Pijani zatrzymani

Mimo apeli policji i srogich kar za jazdę pod wpływem alkoholu nadal na drogach powiatu mundurowi zatrzymują pijanych kierowców. W ostatni weekend września funkcjonariusze zatrzymali dwóch kierowców po tzw. „głębszym kieliszku”.



W piątek 25 września około godz. 23.30 w Golubiu-Dobrzyniu przy ul. Lipnowskiej policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego osobowym fiatem. Wówczas okazało się, że 31-letni mieszkaniec gminy kierował autem, mając blisko promil alkoholu w organizmie. W trakcie legitymowania od 28-letniego mieszkańca miasta wykonalna była silna woń alkoholu. Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że kierujący miał blisko promil alkoholu w organizmie.

Następnego dnia, około godziny 10.00 na jednej z dróg

w gminie Golub-Dobrzyń, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego osobowym fiatem. Wówczas okazało się, że 31-letni mieszkaniec gminy kierował autem, mając blisko promil alkoholu w organizmie.

Wszyscy ci kierowcy muszą liczyć się teraz z poważnymi konsekwencjami, ponieważ za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

Śp. Elżbiety Dejewskiej

rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, przedstawicielom społeczności Miliszew oraz delegacjom ze SP w Świętosławiu i byłej SP w Miliszewach. Osobom, które wsparły nas słowami otuchy i serdeczną myślą, pragniemy wyrazić serdeczne podziękowanie, wdzięczność i szacunek.

Dodatkowo pragniemy podziękować Panu doktorowi Dariuszowi Klonowskiemu oraz Paniom pielęgniarkom z NZOZ Nasz Medyk za pomoc, troskliwą opiekę i profesjonalne podejście do chorej żony i matki Elżbiety. Za okazane serce, cierpliwość oraz zrozumienie dla bliskich w trudnych chwilach. Wielkie wyrazy wdzięczności.

Mąż i Córka

Kto pomoże bezdomnemu?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Mieszkańcy Golubia-Dobrzynia zwracają uwagę na bezdomnego, niepełnosprawnego mężczyznę, który potrzebuje pomocy. Temat znany jest Miejskiemu Ośrodkowi Polityki Społecznej oraz burmistrzowi Golubia-Dobrzynia



– W okolicy mojego domu często widuje bezdomnego, niepełnosprawnego mężczyznę na wózku – mówi mieszkanka Golubia-Dobrzynia, który skontaktowała się z naszą redakcją i opowiedziała historię potrzebującego pomocy człowieka. – Według mojej wiedzy mężczyzna często nocuje w lesie, lub korzysta z nocle-

gów u innych osób. Nie ma gdzie mieszkać. Nie posiada domu. Niestety jest bardzo zaniedbany. Był u burmistrza i prosił o pomoc, a nikt mu tej pomocy nie udzielił.

W sprawie potrzebującego mężczyzny skontaktowaliśmy się z Miejskim Ośrodkiem Polityki Społecznej w Golubiu-Dobrzyniu.

Sprawa bezdomnego niepełnosprawnego jest bardzo dobrze znana pracownikom pomocy społecznej.

– Wspomniany mężczyzna mieszkał kiedyś w Golubiu-Dobrzyniu – opowiada Beata Meredyk-Chlebowska, dyrektor MOPS w Golubiu-Dobrzyniu. – Następnie wyprowadził się z miasta, aby po pewnym czasie do niego wrócić. Rozmawialiśmy z nim i wiemy, że potrzebuje mieszkania. Jednak na tę chwilę nie mamy w zasobach miasta wolnych mieszkań. Mężczyzna posiada dochód. Chcieliśmy mu pomóc i zaofiarowaliśmy noclegi w schronisku dla mężczyzn, jednak on nie chce naszej pomocy. Otrzymał od nas bardzo brzydką odpowiedź. Do tematu wrócimy.

(Szyw), fot. ilustracyjne

Powiat

Alert w starostwie

W Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu wprowadzono obostrzenia w związku z pandemią koronawirusa.

– Biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, informuję o wprowadzonych od dnia 8 sierpnia 2020 r. zasadach w zakresie obsługi interesantów i funkcjonowania Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu – czytamy w apelu starosty.

Starostwo pracuje w niezmiennych godzinach pracy, tj. od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30. W czasie godzin urzędowania czynne będzie jedno wejście na korytarz główny (od strony bankomatu), gdzie znajduje się miejsce ze środkiem do dezynfekcji rąk. Na korytarzu głównym jednocześnie może znajdować się maksymalnie 5 interesantów zobowiązanych do zachowania odpowiedniej odległości od siebie. Dopuszczalna liczba interesantów przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż jedna osoba na jedno stanowisko obsługi.

Każda osoba wchodząca do budynku będzie musiała mieć za-

łożoną maseczkę zasłaniającą usta i nos. Dla usprawnienia obsługi oraz zapewnienia bezpieczeństwa zarówno interesantów jak i pracowników starostwa w dalszym ciągu zachęca się interesantów do załatwiania w jak najszerszym zakresie swoich spraw listownie, telefonicznie, mailowo lub za pośrednictwem platformy e-PUAP.

Pisemne wnioski i podania (zawierające numer telefonu kontaktowego) interesanci mogą w dalszym ciągu składać do specjalnie przygotowanej skrzynki podawczej usytuowanej przy wejściu głównym (od strony bankomatu). O terminie odbioru gotowego dokumentu interesanci będą powiadamiani telefonicznie, co pozwoli zachować środki ostrożności i nie spowoduje gromadzenia się osób. Dokumenty składane osobiście do urzędu oraz przesłane pocztą tradycyjną opatrzone zostają rzeczywistą datą wpływu do urzędu, jednak w dalszym ciągu podlegają 24 godzinnej kwarantannie.

(ak)

REKLAMA



AGROLOK
ZATRUDNI

www.agrolok.pl

W związku z otwarciem nowych linii produkcyjnych w Zakładzie Uszlachetniania Białka Roślinnego

ZATRUDNIMY NA STANOWISKO:
ELEKTRYK-AUTOMATYK

MIEJSCE PRACY: Osiek (koło Brodnicy)

Zadania

- utrzymanie ruchu urządzeń pod względem elektrycznym
- bieżące usuwanie powstałych awarii
- montaż instalacji elektrycznych

Oczekiwania

- uprawnienia SEP do 1 kV
- podstawowa wiedza z zakresu mechaniki i elektryki

Zapewniamy

- umowę o pracę w stabilnej firmie
- terminowość wypłat
- szkolenia stanowiskowe

C.V. i list motywacyjny prosimy kierować na adres: praca@agrolok.com.pl • tel. 539 941 937

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dokumentach aplikacyjnych przekazanych przeze mnie oraz zebranych w trakcie ewentualnych rozmów kwalifikacyjnych, w celu udziału w wybranej rekrutacji prowadzonej przez AGROLOK Sp. z o.o.” Informujemy, że Administratorem danych jest AGROLOK sp. z o.o. z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu przy ul. Dworcowej 4. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Polsat pomoże mieszkańcom z Charszewskiego?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Kilka tygodni temu pisaliśmy o dramatycznej sytuacji mieszkańców z kamienicy przy ulicy Charszewskiego. Nasz artykuł o tej sprawie został zauważony przed redakcją telewizji Polsat i autorów programu „Interwencja”



Z mieszkańcami budynku przy ul. Charszewskiego rozmawiał dziennikarz programu Interwencja z telewizji Polsat



Przypominamy, że temat emisji kilkunastu rodzin pojawił się na sesji rady miasta na początku wakacji. W lipcu burmistrz Mariusz Piątkowski podkreślał, że zna problem i będzie szukał rozwiązania, aby pomóc mieszkańcom.

Budynek przy ulicy Charszewskiego od 2012 roku jest własnością prywatną. Wcześniej należał do zasobów miejskich. Mieszka w nim 11 rodzin. Mieszkańcy pod koniec czerwca otrzymali pismo od adwokata reprezentującego właściciela budynku informujące, że do końca sierpnia muszą opuścić mieszkania.

– We wtorek została odcięta woda od budynku – informowała na początku września córka mieszkanki kamienicy przy ulicy Charszewskiego. – Wodociągi podstawiają codziennie beczkowóz koło budynku. Z nieoficjalnego źródła wiadomo, że do energetyki wpłynęło pismo o odcięcie prądu od budynku. Sprawa u burmistrza zgłaszana była już 5 razy. Ludzie umowy mają z miastem, a burmistrz

ciągle to samo, że nie mają mieszkań. Sama osobiście byłam na sesji rady miasta, gdzie pan burmistrz zapewniał, że nie zostawi tych ludzi samych sobie. Ale nic w tym kierunku nie robi. Moja mama ma 73 lata i 1200 złotych emerytury, i nie stać jej na wynajęcie mieszkania. Jest też jedna pani, która ma tylko zasiłek z MOPS-u. Gdzie oni teraz mają iść?

Na początku września mieszkańcy otrzymali kolejne pismo od adwokata reprezentującego właściciela z wezwaniem do zapłaty za najem pomieszczeń w kwocie 1200 złotych za każdy jeden dzień zajmowania lokalu.

– Właścicielka wczoraj podłączyła prąd na korytarzu i w piwnicy – dodaje kobieta. – Beczkowóz stał tylko do początków września. Teraz mieszkańcy mają pobierać wodę z punktów przy cmentarzach lub korzystać z pompy, która znajduje się przy ulicy Dzierżanowskiego. To jest jakiś cyrk po prostu. A miasto nic nie robi, nawet nie mają 4 lokali zastępczych, żeby tych lu-

dzi gdzieś ulokować.

Po artykule sprzed miesiąca skontaktowała się z naszą redakcją ekipa programu „Interwencja” z telewizji Polsat, z prośbą o kontakt z mieszkańcami. W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie i nagranie z pokrzywdzonymi mieszkańcami budynku przy ulicy Charszewskiego. Wszyscy zgodnie twierdzą, że miasto powinno pomóc z tego względu, że to z miastem mieszkańcy mieli podpisaną umowę, nawet w momencie, gdy zmienił się właściciel budynku w 2012 roku.

– Mamy pretensje do urzędu miasta – mówili zgodnie mieszkańcy budynku, biorący udział w nagraniu. – Burmistrz Piątkowski mówił nam, że mamy sami szukać mieszkań na własną rękę, a na sesji mówił coś innego, że nam pomoże. Burmistrz nie liczy się z ludźmi.

Na spotkaniu z redakcją telewizji Polsat i mieszkańcami niestety nie pojawił się nikt z urzędu miasta oraz żaden radny z najbliższych okręgów. To w czasie spotkania jeszcze

bardziej rozżaliło mieszkańców. Obecnie w budynku, mimo braku dostępu do wody oraz problemów z prądem, mieszka jeden mężczyzna.

– Mieszkam tu 26 lat – podkreśla mężczyzna. – Wcześniej nigdy nie było żadnych problemów. Jestem w ogromnym szoku, że doszło do takiej sytuacji. Nie opuszczam swojego mieszkania, gdyż w każdej chwili właścicielka może, w czasie mojej nieobecności, przyjść i wymienić mi zamki w drzwiach i nie będę mógł wrócić do swojego lokum. Twierdzi ona, że nikt nie mieszka w budynku i budynek będzie przewidziany do rozbiórki. Jest to nieprawda. Ja tam nadal mieszkam. Nawet dziś (przyp. red. – czwartek, 1 października, dzień nagrania programu do telewizji) informowano mnie, że przyjdzie ekipa, która zacznie rozbierać dach budynku. Wycofali się tylko dlatego, że dowiedzieli się, że będzie telewizja.

Władze miasta deklarowały na sesji rady miasta w lipcu pomoc, jednak jak widać nic w tym temacie się nie zmieniło.

Mieszkań komunalnych w mieście brakuje. Mieszkańcy kamienicy przy ulicy Charszewskiego twierdzą jednak, że mieszkania są, tylko nie dla nich.

– Mieszkania komunalne są dostępne, tylko nie dla nas – mówili z wielkim żalem mieszkańcy w czasie nagrania programu. – Jedno jest przy ulicy Szosa Rypińska, drugie przy ulicy Kilińskiego. Większość z nas tuła się od rodziny do rodziny i tak mieszkamy. Oczekujemy, że burmistrz nam pomoże i że da mieszkania ludziom. Burmistrz jest winien takiej sytuacji.

Redakcja programu „Interwencja” spotkała się z przedstawicielem urzędu miasta kolejnego dnia. O efekcie rozmów dowiemy się czasie emisji programu w telewizji Polsat. Emisja odcinka dotyczącego historii mieszkańców z Golubia-Dobrzyń odbędzie się w tym tygodniu. Gdy tylko dowiemy się jakiego dnia, poinformujemy naszych czytelników za pośrednictwem portalu internetowego golub-cgd.pl oraz naszego fanpage’a.

Tekst i fot. (Szyw)

Golub-Dobrzyń

Zbierają karmę dla zwierząt

Stowarzyszenie Obrońców Zwierząt „Przyjazna Buda” prowadzi zbiórkę karmy dla swoich podopiecznych. Ty także możesz wesprzeć akcję, przyczyniając się tym samym do poprawy bytu naszych czworonożnych przyjaciół.

– W dniach 5-16 października br. w godzinach pracy Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń w pokoju nr 1B (parter, obok biura podawczego) zachęcamy do składania karmy dla zwierząt, zarówno suchej i mokrej. Można przynieść

także inne rzeczy dla zwierząt, jak koce, zabawki, smakołyki, żwirek – zachęca Monika Dunajska ze Stowarzyszenia Obrońców Zwierząt „Przyjazna Buda”.

Więcej informacji zarówno o samej akcji jak i o stowarzy-

szeniu można znaleźć na Facebooku „Stowarzyszenie Przyjazna Buda” oraz pod nr tel.: 888 380 401.

(ak),
fot. ilustracyjne



Dąb ku czci marynarzy

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ 3 października odbył się rajd historyczny, którego celem było upamiętnienie żołnierzy, którzy w sierpniu 1920 roku wyzwolili Golub i Dobrzyń spod władzy bolszewików



Uczestnicy rajdu przeszli ok. 5 km, po drodze odszukując ukryte na trasie skrzynki wojskowe. W nich umieszczono informacje na temat bohaterów i wydarzeń wojny z 1920 roku w naszej okolicy. Używając telefonów komórkowych, uczestnicy skanowali wydrukowane w materiałach kody, rozwiązywali testy, a poprawne odpowiedzi pozwalały otrzymać link do przybliżonej lokalizacji

kolejnej skrzynki.

Metą rajdu było jedno ze wzgórz, gdzie zasadzono dąb pamięci marynarzy, ułanów i żandarmów, którzy w sierpniu 1920 roku wyzwolili Golub i Dobrzyń z krótkotrwałej bolszewickiej okupacji. To właśnie z jednego ze wzgórz rozpoczął się atak, który pozwolił opanować położone nad Drwęcą miasteczka.

Dąb zasadzili przedstawiciele

le uczniów Szkoły Podstawowej w Węgersku, harcerzy, rady gminy (przewodniczący Artur Kaszyński i radna Małgorzata Kamińska) oraz wójt Marek Ryłowicz.

– Liczymy na to, że zasadzone w tym miejscu drzewko za kolejnych 100 lat będzie najpiękniejszym pomnikiem tych, którzy w bardzo trudnych chwilach 1920 roku walczyli mimo nikłych szans na zwycięstwo. Gdyby nie ich odwaga nie byłoby nas dzisiaj – mówi Urszula Arentowicz, prezes Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Wsi Węgersk i Macikowo, które było organizatorem rajdu.

Rajd był częścią projektu pt. „Historia Piórem pisana”. Został on dofinansowany ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej”. Kolejnym punktem projektu będzie spotkanie naukowo-artystyczne dotyczące wojny 1920 roku 19 października w Golubiu-Dobrzyniu.

(pw), fot. nadesłane



REKLAMA

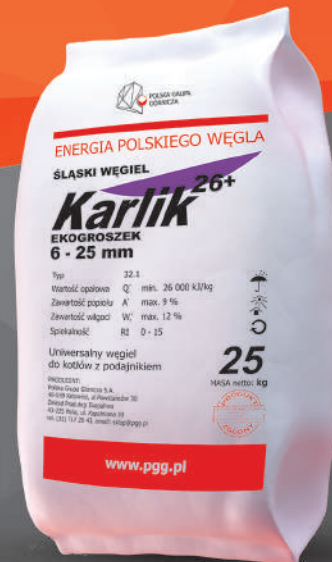
Jestem Karlik, Ciepły Drań, więcej ciepła dla was mam!



POZNAJ SUPERMOCE KARLIKA:

- **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA** >26 MJ/kg
- **POLSKA ENERGIA** prosto z polskich kopalń.
- **GWARANCJA JAKOŚCI** potwierdzona certyfikatem.
- **ATRAKCYJNA CENA** za wysoką jakość.

ZAMÓW NA SKLEP.PGG.PL, Z DOSTAWĄ DO DOMU.



POLSKA GRUPA GÓRNICZA

Gulaszową z kociołka zachwyciły jury

KOWALEWO POMORSKIE ▶ W poniedziałek 28 września w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy młodzi adepci sztuki kulinarnej z sześciu szkół województwa kujawsko-pomorskiego walczyli o Wielką Chochłę Gastronomika. W konkursie pn. „Smaki potraw i zup kuchni regionalnej, polskiej i różnych narodów gotowanych na żywo w żeliwnych kociołkach” najlepsze okazały się uczennice Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim – Agata Janiszewska i Joanna Barczyńska z klasy czwartej technikum żywienia, które pod okiem Piotra Lewtaka z restauracji La Strada w Stargardzie przyrządziły węgierską zupę gulaszową



– Zwycięska zupa została zaprezentowana w nowej odsłonie, ponieważ oprócz podstawowych technik i metod sporządzania Asia i Agata wyko-

rzystały także elementy kuchni molekularnej – opisuje Magdalena Paczkowska, nauczycielka zwycięskiego duetu. – Zupę podano w nowoczesny sposób

z poduszczką sferyczną z kwaśnej śmietany w towarzystwie małych kopytek. Do dekoracji dania wykorzystano między innymi kwiaty jadalne – dodaje.

Jak podkreśla Magdalena Paczkowska, najsmaczniejszą zupę wybrała komisja konkursowa, którą zachwycił smak, aromat oraz nowatorski sposób podania. – Oprócz zwycięskiej gulaszowej, uczestnicy konkursu przygotowali też inne zupy – mówi nauczycielka. – Młodzi kucharze przyrządzili zupę śródziemnomorską (Zespół Szkół Technicznych w Żninie), zupę wegańską kim ci (ZS Gastronomiczno-Hotelarskich im. M. Skłodowskiej-Curie w Grudziądzu), żurek kujawski z białą kiełbasą (ZS Centrum Kształcenia Zawodowego im. I. Łyskow-

skiego w Grubnie), jesienną zupę dyniową (ZS Ponadpodstawowych w Świeciu) – informuje Magdalena Paczkowska.

Agata i Asia mają już doświadczenie w różnych konkursach, ale mimo to odczuwały lekką treść. – Na początku czułyśmy się trochę niepewnie, ale to szybko minęło. Kiedy już wylosowałyśmy, jaką zupę miałyśmy ugotować oraz naszego „szefa”, pod którego kierunkiem pracowaliśmy, to było znacznie łatwiej – mówią zgodnie. – Niezwykle pomocna okazała się dobra współpraca z panem Piotrem Lewtakiem, jego bogate doświadczenie oraz prawdziwa pasja – mówi Asia Barczyńska. – Choć nasz mentor specjalizuje się przede wszystkim w tzw. gotowaniu jednoporcjowym,

tj. pod konkretne zamówienie klienta, to gotowanie wieloporcjowe, jak zupa w kociołku, również nie stanowiło dla niego żadnego problemu. A jego wskazówki to dla nas cenna praktyczna lekcja – dopowiada.

Jak zaznaczają Agata i Asia, podczas konkursu przywiązywało dużą wagę nie tylko do smaku potraw, ale także do dekoracji. – Do zupy gulaszowej podałyśmy poduszczkę kwaśnej śmietany – mówi Agata Janiszewska. – To śmietana, ale podana w szczególny sposób, w specjalnym roztworze molekularnym. Nie taki zwykły śmietanowy „kleks”, lecz troszkę przypominający żelkową poduszczkę – wyjaśnia.

(krzan)
Fot. (nadesłane)

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

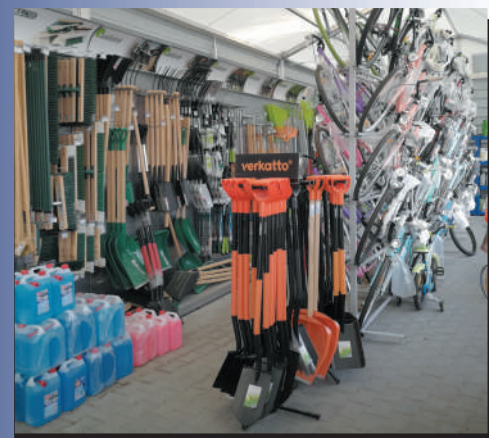
- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Razem od pół wieku

GMINA CIECHOCIN ▶ Przeżyli 50 lat razem, w szczęściu i trudnych chwilach. Trzy pary z gminy Ciechocin świętowały złote gody



Pół wieku temu powiedzieli sobie sakramentalne „tak”. W środę 23 września br. z rąk wójta Andrzeja Okrucieńskiego odebrali życzenia, kwiaty i medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznane przez prezydenta RP. Odznaczenia za pięćdziesięciolecie związku małżeńskiego otrzymali: Państwo Halina i Roman Lipińscy z Rudawy,

Państwo Henryka i Tadeusz Górecki oraz Państwo Jadwiga i Gabriel Dąbrowscy z Miliszew.

Złote gody to ważna i podniosła uroczystość nie tylko dla Jubilatów, ale również dla ich rodzin i bliskich, to 50 lat zgodnego i szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Ta wspaniała rocznica to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemne-

go zrozumienia i istoty związku małżeńskiego. Zgodne, przykładowe pożycie małżeńskie jest chyba największym sukcesem dwojga sobie bliskich ludzi. Prawdą jest, że tylko stosunkowo nieliczni mają możliwość, zaszczyt i prawo obchodzić tę uroczystość. Nie każdemu jest dane, by po 50 latach wspólnego życia mógł myśłami wrócić do młodzieńczych



lat.

Państwo Halina i Roman Lipińscy wychowali 2 dzieci oraz doczekali się 7 wnucząt. Państwo Jadwiga i Gabriel Dąbrowscy wychowali 2 dzieci, mają 2 wnuczki. Państwo Henryka i Tadeusz Górecki mają 2 dzieci.

– Szanownym jubilatom gratulujemy tak długiego, zgodnego i szczęśliwego pożycia małżeń-

skiego, które jest zasługą zarówno żony jak i męża, i życzymy dużo zdrowia, spokoju i samych radosnych dni w dalszym życiu. Niech ten jubileusz i następne będą przykładem dla młodych pokoleń wstępujących w związek małżeński – możemy przeczytać na stronie internetowej Urzędu Gminy Ciechocin.

(GM), fot. UG Ciechocin



Powiat

Flaga w każdej gminie

„Pod biało – czerwoną” – to nazwa projektu zainicjowanego przez premiera RP Mateusza Morawieckiego z okazji setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej. W akcji chodzi nie tylko o upamiętnienie polskiego zwycięstwa, ale też promocję patriotyzmu. W ramach projektu niemal w każdej gminie mogą pojawić się maszty z biało-czerwonymi flagami.



O tym gdzie staną maszty, zdecydują sami mieszkańcy gmin w głosowaniu. I tak kolejno głosów, do 100 tys. – 500 głosów, a powyżej 100 tys. – 1000

głosów. Głosy można oddawać za pośrednictwem rządowego serwisu na stronie: bialoczerwona.www.gov.pl <<https://www.gov.pl/web/bialoczerwona/opis-i-cel-projektu/>>.

Po wpisaniu swojego imienia i nazwiska należy wybrać województwo, a następnie miejscowość. Niezbędne jest także podanie swojego adresu e-mail oraz zaakceptowanie regulaminu i klauzuli RODO. Swój głos można oddać do 11 listopada 2020 r. (do 23:59). Ogłoszenie wyników i opublikowanie listy gmin objętych programem „Pod biało-czerwoną” nastąpi 29.11.2020 r.

W trzech gminach, które osiągną największą procentowo liczbę głosów w stosunku do liczby mieszkańców, organizatorzy projektu przewidują udział prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego w uroczystości

podniesienia flagi na maszt.

– „Pod biało-czerwoną” to projekt, który ma zjednoczyć nasz kraj i jego mieszkańców. Nie tylko uhonoruje poległych za wolność i niepodległość naszej ojczyzny, ale także zachęci do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami. Celem projektu jest także godne upamiętnienie zwycięstwa wojsk Rzeczypospolitej nad armią bolszewicką w Bitwie Warszawskiej 1920 roku. Umieszczenie flagi na maszcie w wyjątkowym miejscu to dowód na to jak ważne są symbole narodowe w życiu Polaków. Te, za które życie w walce o wolność ojczyzny poświęcali nasi przodkowie – brzmi uzasadnienie akcji.

Szczegółowe informacje dotyczące projektu na stronie: <https://www.gov.pl/web/bialoczerwona>.

(GM)

Uniwersytet wreszcie powrócił

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ Uniwersytet Trzeciego Wieku wznowił swoją działalność. Od października rozpoczął się nowy rok akademicki



Uniwersytet Trzeciego Wieku w Golubiu-Dobrzyniu od marca nie prowadził zajęć. Jego słuchacze znaleźli się w „pustce szkolnej”. Wszystkiemu winien koronawirus. – Jednak wreszcie się to skończyło – mówi jeden ze słuchaczy. – Mijamy nadzieję, że nowy rok akademicki nie zostanie znowu zawieszony. Pandemia koronawirusa nie odpuszcza.

Ostatnia środa września była dniem, kiedy nastąpiła oficjalna inauguracja nowego roku akademickiego na golubskim UTW.

Inaugurację poprowadził prof. Cezary Koscielak z WSG w Bydgoszczy. W tej uroczystości oprócz słuchaczy wzięli udział goście, czyli wiceburmistrz miasta Róża Kopaczewska oraz przewodnicząca Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Golubiu-Dobrzyniu Barbara Dec.

Po oficjalnej części tytułem wstępu wykładowca przedstawił zagrożenia wynikające z trwania pandemii koronawirusa. Jego wykład zatytułowany „Medycyna niekonwencjonalna w nowocze-

snym społeczeństwie” pokazał nam, że wiele roślin występujących w naturalnym środowisku może mieć swoje znaczenie we współczesnej medycynie. Wśród krajów, które te rośliny wykorzystują, prym wiodą kraje dalekiego wschodu, czyli Japonia i Chiny. Wykład cieszył się dużym zainteresowaniem, a pytań było sporo.

Koordinator golubskiego UTW Janina Tuszyńska zaprasza wszystkich chętnych do włączenia się w grono słuchaczy.

Tekst i fot. (Maw)



Golub-Dobrzyń

Daleka Syberia oczami pisarza

Dyskusyjny Klub Książki to nie tylko czytanie wskazanych książek. DKK to również ciekawe spotkania z tymi co piszą książki.



Dyskusyjny Klub Książki w Golubiu-Dobrzyniu dopiero co wznowił swoją działalność, a już zorganizował pierwsze spotkania z autorami poczytnych książek. W ubiegły czwartek na spotkaniu pojawił się młody autor książek Michał Milczarek. Kim jest ów pisarz?

Michał Milczarek jest adiunktem w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mimo młodego wieku jest autorem książek na temat myśli rosyjskiej i oczywiście podróżnikiem.

W Rosji spędził łącznie trzy lata, a owocem tej podróży jest książka „Donikąd”. Dzięki niej otrzymał nagrodę Krakowskiej Książki Miesiąca Kwietnia oraz nominację do Nagrody Literackiej Gdynia w kategorii Esei, nominację do nagrody im. Macieja Kuczyńskiego i wielu innych.

„Donikąd” zabiera nas na daleką Kamczatkę, Kołymę i Workutę. Autor w subiektywny sposób opisuje trudne życie mieszkających tam ludzi.

Podczas spotkania autorskiego przedstawił swój pobyt na da-



lekim, mroźnym Uralu, wykorzystując przy tym własne zdjęcia. Poznaliśmy życie mieszkających tam rdzennych narodów. Niektóre z tych narodów to znikające już pomału plemiona liczące sobie zaledwie kilkuset ludzi. Co trzyma tych ludzi, że mieszkają w tak skrajnie trudnych warunkach klimatycznych? Na to pytanie można było znaleźć odpowiedź na spotkaniu autorskim.

Mamy nadzieję, że to nie ostatnie spotkanie tego typu zorganizowane przez DKK.

Tekst i fot. (Maw)

Golub-Dobrzyń

Czy żywność to problem?

Kwestia wyżywienia ludzi spędza sen z oczu wielu rządzącym. Ten cały proces niełatwo jest pogodzić z wieloma niezależnymi czynnikami.



W ramach projektu „Seniorzy mają głos” realizowanego przez Regionalną Inicjatywę Sportowo-Edukacyjną w Toruniu golubscy seniorzy uczestniczyli w kolejnym wykładzie. Tym razem prowadzący wykład dr Wojciech Goszczyński z Instytutu Socjologii UMK w Toruniu przedstawił „Revolucję na stole – społeczeństwo od kuchni żywienia”. Tytuł wydaje się być bardzo skomplikowany, a w wykładzie starano się pokazać jak żywność może rządzić człowiekiem.

– Jak nasze jedzenie wpływa na nas jako na całe społeczeństwo? – to jedno z pytań zadanych słuchaczom na wykładzie. Odpowiedź nie jest prosta. W ciągu całego cyklu życia kuch-

nia człowieka bardzo się zmieniała. Na początku jedzono tylko to, co można było zdobyć. Wraz z rozwojem technologii nasze apetyty się zmieniały. Tu wpływ miała możliwość przetworzenia zdobytego jedzenia jak i jego przechowywanie. To właśnie te procesy zmieniały skład naszego pożywienia. Widać tu wyraźnie, że pożywienie wpłynęło na nasze technologie, na nasze życie.

Czy spożywając zwykłą gruszkę, zastanawiamy się ile pracy, ile ludzi zaangażowało się, aby nam ją dostarczyć? Chyba nie. Właśnie ta zwykła gruszka była między innymi bohaterką wykładu. Jednak to nie wszystko z ciekawego wykładu o żywieniu.

Tekst i fot. (Maw)

Szkoła w Klonowie ma imię i sztandar

GMINA ZBÓJNO ▶ Sztandar to symbol, za który w trakcie działań wojennych ginęły całe narody. W dzisiejszych czasach jego posiadanie jest szczególnym wyróżnieniem, np. dla szkół. Swoją sztandar ma już placówka z Klonowa



Sztandar uważany jest za symbol najważniejszej wartości narodu, jego miłości do własnego kraju. Jest to znak państwa, jednostki wojskowej, kościoła, wielu instytucji i własnie szkoły. Sztandar jest znakiem rozpoznawczym danej instytucji. To właśnie w obecności sztandaru odbywają się różne uroczystości o charakterze patriotycznym.

Ostatni dzień września br. to pamiętne wydarzenie dla mieszkańców Klonowa, a ściślej dla społeczności szkolnej. Szkoła Podstawowa w Klonowie otrzymała sztandar. Ten dzień to również

nadanie imienia szkole. Placówka otrzymała imię Powstańców Styczniowych.

Zanim doszło do tych dwóch uroczystości, musimy na chwilę wrócić do marca 2020 roku. Uroczystość nadania imienia szkole i otrzymania sztandaru miała się odbyć 19 marca, w rocznicę śmierci powstańca styczniowego Józefa Kamińskiego, który zmarł na terenie Klonowa 19 marca 1863 roku. Dla uczczenia jego śmierci na placu przyszkolnym powstał obelisk z tablicą pamiątkową. W ten dzień szkoła miała również otrzy-

mać sztandar. Nastąpił jednak czas pandemii koronawirusa i szkoły zostały zamknięte. Zapadła wtedy decyzja, że uroczystości zostaną przełożone na wrzesień.

Główna uroczystość nadania sztandaru odbyła się w kościele parafialnym w pobliskim Ciepieniu. Jednak przed tym w budynku szkoły w Klonowie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą powstańcom styczniowym. Przed obeliskiem Józefa Kamińskiego złożono symbolicznie kwiaty.

Kościół w Ciepieniu zapęłnił się uczniami i mieszkańcami Klonowa.

W ławkach kościelnych można było zobaczyć także władze samorządowe gm. Zbójno z wójtem Katarzyną Kukielską na czele. Odbyła się msza święta, w trakcie której dyrektor Szkoły Podstawowej w Klonowie Barbara Walaszczyk przedstawiła krótką historię idei nadania imienia szkole i sztandaru. Podziękowała także fundatorom sztandaru i wszystkim osobom zaangażowanym w tę uroczystość. W dalszej kolejności nastąpiło poświęcenie sztandaru przez proboszcza parafii w Ciepieniu ks. Sławomira Bącela i przekazanie sztandaru uczniom

SP. Odbyło się także ślubowanie uczniów, przedstawicieli rady rodziców i rady pedagogicznej na nowy sztandar. Odbyła się także prezentacja sztandaru zebranym w kościele. Od tej pory sztandar szkolny zajmie reprezentacyjne miejsce w holu szkolnym.

„Sztandar to symbol, świętość. Jego miejsce tkwi gdzieś między hymnem narodowym a przysięgą wojskową”. To słowa prymasa tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Tekst i fot. (Maw)



Oddział szósty jedzie w świat

XX WIEK ▶ Wąbrzeźno gościło na stronach wielu książek. Jedna z nich jest bardziej zapomniana. Mowa o książce dla dzieci pt. „Szósty oddział jedzie w świat” autorstwa Gustawy Jareckiej



Zdjęcie pochodzi z książeczki pt. „Oddział szósty jedzie w świat”. Bohaterka spogląda zza ruin zamku na Wąbrzeźno

Autorka książki była polonistką i pisarką. Publikowała głównie w gazetach, gdzie popularne były rubryki, w których drukowano książki w odcin-

kach. Niestety pani Gustawa zmarła w getcie warszawskim, gdzie pracowała jako telefonistka i maszynistka. W 1935 roku wydała książkę pt. „Szósty oddział

jedzie w świat”. Książka opowiada losy 3-letniego Jasia i jego siostry Wandzi oraz ich mamy. Cała trójka musiała przeprowadzić się do Wąbrzeźna, gdzie ich tato otrzymał nową pracę. Cała rodzina pochodziła z Łodzi i nikt tam nie słyszał nawet o mieście takim jak Wąbrzeźno.

– „Stało przy malutkich punkcikach jezior, a niedaleko był duży, tłustemi literami wypisany Toruń, o którym się wiedziało, że mieszkał tam Kopernik – czytamy w książce. Rodzina zamieszkała w Wąbrzeźnie, w domku przy ulicy Mestwina. Jak widać, autorka miała pojęcie o mieście i być może w nim była.

– „Wszystko było lśniące, świeżo malowane, ale o wiele mniejsze niż w Łodzi. Nad jednym sklepem siedział mały złoty lew, nad innym stał anioł w niebieskiej szacie z rozpuszczonymi włosami. To były droge-

rie „Pod Lwem” i „Pod Aniołem”. W Łodzi nazywało się to zawsze zwyczajnie: skład apteczny” – czytamy w książce.

Wandzia zaczęła uczęszczać do wąbrzeskiej szkoły powszechnej. Tak opisano jej wygląd: – „Szkola była dwupiętrowa, szara, ze sporym dziedzińcem. Cała ulica była wysadzana drzewami. Jeszcze nigdy nie widziała Wandzia tylu żywych roślin, ile tutaj.”

Ulubionym miejscem wędrówek Wandzi i jej koleżanek ze szkoły z Wąbrzeźna były ruiny zamku. Jednym ze zdziwień głównej bohaterki było to, że Wąbrzeźno mimo położenia na Pomorzu było od niego bardzo oddalone. Cała klasa dziewczynki postanowiła udać się nad Bałtyk, ponieważ Wandzia nigdy nie widziała morza. Aby udać się na wycieczkę, dziewczynki musiały zebrać pieniądze. Robiły to, sprzedając własnoręcznie

wykonane ozdoby. Chciały, by na wycieczkę mogły udać się także najbiedniejsze uczennice, które zamieszkiwały wąbrzeskie baraki. W książce jest także ich opis:

– „Každy w miasteczku wiedział dobrze, gdzie stały baraki. Były na ogrodzonym placu i miały błoniaste szybki, zamiast szklanych. Na Placu suszyła się bielizna i trochę sieci rybackich, bo ludzie stąd chodzili na połów do jeziora. Dzieciaki bawiły się w kałużach i chłopcy świsnęli przeraźliwie na blaszanych gwizdkach.”

W końcu oddział szósty z wąbrzeskiej szkoły dojechał nad morze, a konkretnie do Gdyni. Tam przeżył kilka przygód. Książeczka jest niezbyt obszerna i dostępna online, dlatego warto przeczytać ją dzieciom z Wąbrzeźna, by poznały nieco świata, który już przeminął.

(pw)

XX wiek

Parada zbuntowanych

Ochotnicze straże ogniowe były pierwszymi polskimi organizacjami, które legalnie mogły działać jeszcze pod zaborami. Władze rosyjskie niechętnie zgadzały się na ich działalność, a jeszcze trudniej było ze zorganizowaniem święta patrona strażaków, czyli św. Floriana. Przekonali się o tym strażacy z Dobrzynia nad Wisłą w maju 1912 roku.

Świętego Floriana przypada 4 maja, a była to data zbyt mocno zbliżona do 3 maja, czyli Święta Konstytucji. Władze rosyjskie zawsze obawiały się, że strażacy zaczną manifestować swój patriotyzm, dlatego utrudniały obchodzenie święta patrona. W 1912 roku strażacy z Dobrzynia również chcieli urządzić przemarsz, a później uroczystości. Początkowo sprzeciwiał się temu naczeln-

nik powiatu lipnowskiego. Strażacy udali się więc do Płocka, by tam szukać poparcia u wyższej instancji, czyli gubernatora.

Zgoda została wydana, ale z wielkimi obostrzeniami. Jak informował Głos Płocki, strażacy z Dobrzynia nie mogli przemarszerować ulicami miasteczka, nie mogli także nosić mundurów ani zaprosić orkiestry. Kiedy wieść o obostrzeniach ogłoszo-

no podczas zebrania strażaków w Dobrzyniu, miejscowi druhowie wszczęli bunt. Zaczęli zrzucać mundury i pasy oraz czapki. Rzucano je w stronę naczelnika straży, który zgodził się na obostrzenia. Co było dalej? Strażacy mieli wyjść dosłownie w bieliznie i na znak protestu paradnie przemarszerować ulicami miasteczka.

(pw)

XX wiek

Telegram pisemny

Żyjemy w świecie, w którym przepływ informacji jest niewiarygodnie szybki. W 1917 roku mieszkaniec Lipna czy Rypina nie mógł jeszcze wysłać telegramu do Torunia czy Bydgoszczy. Dlaczego? Były to miasta położone formalnie w innym państwie i trwała wojna.

Do 1914 roku Lipno i Rypin znajdowały się w granicach Rosji. Gdy wybuchła I wojna światowa, sytuacja uległa zmianie. Miasta znalazły się pod okupacją niemiecką. Mimo, że wszędzie w okolicach panowali Niemcy, to wciąż

utrzymywano przedwojenne granice. Zabronione było wysyłanie telegramów wszędzie na północ od Drwęcy, która stanowiła rzekę graniczną. Dopiero w 1917 roku dopuszczono do wysyłania telegramów z Lipna i Rypina do

Niemiec, a nawet do zaboru austriackiego. Istniało jednak kilka warunków. Telegram musiał być w pilnej sprawie. Nie można było pisać do jeńców wojennych oraz należało uiścić dość wysoką opłatę. Mimo to możliwość wysłania telegramu była zbawieniem.

Niestety wysłanie telegramu do rodziny w sąsiednim powiecie także było bardzo utrudnione. Linie telegraficzne z powodu działań wojennych były tak przeciążone, że z Lipna telegramy wychodziły często w formie papierowej. W praktyce więc telegram niczym nie różnił się od listu. Tylko jego cena była znacznie wyższa.

(pw)

XX wiek

Majątek pijawki

W gminie Wielgie w powiecie lipnowskim istnieje mała wieś o nazwie Witkowo. Obecnie najbardziej znaną osobą związaną z wioską jest biskup Stanisław Gębicki. Przed wojną wieś stała się sławna, gdy kupiła ją „największa pijawka stolicy”, jak mówiono o Abramie Ciuku.

Abram Ciuk był warszawskim lichwiarzem. Zaczął zajmować się daniem wysokooprocentowanych pożyczek już po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Był wówczas sprytnym 29-latkim. Ciuk pochodził z Włocławka, z ubogiej rodziny żydowskiej. Od początku miał wielkie zamiłowanie do interesów. Zaczął pożyczać pieniądze na bardzo wysoki procent ziemianom na Kujawach. W ten sposób zbił majątek. Przeniósł się do Warszawy i w samym centrum przy ul. Marszałkowskiej 113 założył w wynajmowanym pokoiku biuro komisowe. Była to przykrywką dla jego lichwiarskich biznesów.

U Ciuka zadłużali się przedstawiciele najmożniejszych rodów ziemiańskich. Wszyscy oni zmuszeni byli odwiedzić jego pokoik przy Marszałkowskiej. Za uzyskanie za pożyczki pieniądze Ciuk kupił dwa majątki: Gocławice

koło Nieszawy i Witkowo koło Lipna. Oczywiście wytrawny oszust nie brał nic na siebie. Majątek Witkowo był zapisany na jego syna Lejzora, który ukończył szkołę gospodarstwa wiejskiego w Cieszyńcu. Liczne kamienice przepisał na żonę Esterę.

Abram był postacią godną filmu. Mimo posiadania gigantycznego majątku osobiście nigdy się z nim nie obnosił. Unikał także płacenia podatków. Cały czas mieszkał w skromnym pokoiku i to z sublokatorom. Jedyną prywatność dawało mu ruchome przepierzenie. Kariera lichwiarza skończyła się 13 kwietnia 1938 roku, gdy został zesłany do stworzonego przez polski rząd obozu w Berezie Kartuskiej. Było to bardzo wygodne dla polityków rozwiązanie, ponieważ do Berezki można było wysłać każdego i to bez decyzji sądu.

(pw)

Pokonali Anglików

XVIII WIEK ▶ W historii polsko-brytyjskiej niewiele jest wydarzeń, kiedy Polacy i Anglicy stawali po przeciwnej stronie frontu. Tak było w październiku 1810 roku w Hiszpanii, w czasie bitwy pod Fuengirolą. W czasie tego starcia zapisał się w historii Ignacy Bronisz, pochodzący z Działynia w Ziemi Dobrzyńskiej



Obraz przedstawiający polskiego żołnierza z okresu wojen napoleońskich w Hiszpanii

W 1810 roku, w czasie kampanii hiszpańskiej Napoleona Bonaparte polskie jednostki biorące udział w tej wojnie miały za zadanie bronić południowego wybrzeża Półwyspu Iberyjskiego. Nikt nie spodziewał się w tym miejscu morskiego desantu. Polacy trafili między innymi do miejscowości Fuengirola, położonej na południowy zachód od Malagi, na wschód od Kadyksu.

Zamek Sohail w Fuengirola miał załogę złożoną z ponad 100 polskich żołnierzy z 4. pułku piechoty dowodzonego przez kpt. Franciszka Młokosiewicza, 11 francuskich dragonów (kawaleria) oraz 4 bardzo starych dział i trzech hiszpańskich kanonierów, którzy uciekli po pierwszych wystrzałach. Podobnie małe garnizony były rozmieszczone w sąsiednich miastach takich jak Mijas (60 piechurów pod dowództwem porucznika Eustachego Chełmickiego) i Alhaurin (200 piechurów i 40 dragonów pod kapitanem Ignacym Broniszem). Wszystkie te siły tworzyły część francuskiego korpusu generała

Horace'a Sebastianiego stacjonującego w Maladze. Cały Korpus liczył ok. 10 000 żołnierzy. Był on umieszczony w południowej Andaluzji, aby odciąć hiszpańskich partyzantów od dostaw broni z Gibraltaru.

Jesienią 1810 roku brytyjski generał lord Blayney zdecydował się poprowadzić korpus ekspedycyjny z Gibraltaru do portu w Maladze i zdobyć go przez zaskoczenie. Plaże w pobliżu małej fortecy Fuengirola wydawały się idealnym miejscem do lądowania. Hiszpańscy partyzanci informowali Brytyjczyków o słabości obrońców i braku rezerw.

14 października 1810 roku brytyjska flotylla dotarła do zatoki Cala Moral, około 2 mile na południowy zachód od Fuengirola. Brytyjczycy zeszli na brzeg i połączyli się na plaży z hiszpańskimi partyzantami. Łącznie było ich ponad 3500 tysięcy żołnierzy i marynarzy. Blayney poprowadził swoje siły na północny wschód wzdłuż linii brzegowej, a jego flota podążała za nim. O godzinie 13:00 duża grupa hiszpańskich guerillas zaatakowa-

ła Polaków, łapiąc ich bydło, zabijając i raniąc dwóch polskich strażników. 40 Polaków chwyciło za karabiny i rzuciło się w pogoń za Hiszpanami, ale gdy Młokosiewicz zobaczył brytyjskie okręty wojenne – odwołał pościg. Około 14:00 Brytyjczycy dotarli do podnóża zamku, gdzie brytyjski generał wysłał emisariusza, aby przekonał polskiego dowódcę do poddania zamku. Polacy postanowili bronić fortecy.

Brytyjskie fregaty i kanonierki otworzyły ogień. Polacy byli zmuszeni do obsługi swoich czterech starych dział, po tym jak hiszpańscy kanonierzy uciekli. Mimo to sierżantowi Zakrzewskiemu udało się zatopić jedną kanonierkę i spowodować straty na pozostałych. Wkrótce Brytyjczycy wycofali się poza zasięg i tylko dwie fregaty nieprzerwanie ostrzeliwały zamek.

Tymczasem brytyjsko-hiszpańska piechota rozpoczęła szturm na zamek. Polacy otworzyli ogień, zabijając majora Granta – dowódcę II batalionu 89. pułku piechoty Connaught Rangers i wielu innych Anglików, zmuszając ich w ten sposób do odwrotu. Po polskiej stronie ranny był Młokosiewicz oraz 13 innych żołnierzy. Trzech żołnierzy zginęło. Lord Blayney, który dał rozkaz do odwrotu, podczas nocy kazał swoim inżynierom przenieść działa na brzeg i zbudować baterie, które następnego dnia miały umożliwić zniszczenie ścian zamku. W tym samym czasie polski garnizon z Mijas pod dowództwem porucznika Chełmickiego, zaalarmowany wcześniej przez huk wystrzałów, prześlizgnął się przez brytyjskie linie wokół zamku i połączył się z obrońcami. Garnizon Bronisza z Alhaurin został również uprzedzony o ataku i wczesnym rankiem 15 października maszerował do Mijas, gdzie starł się z 450-osobową, hiszpańsko-niemiecką jednostką wysłaną przez Blayne'a i rozbił ją w starciu na bagnety.

Rankiem 15 października artyleryjski ostrzał zamku stał się bardzo ciężki, niszcząc jedną z wież zamku. Tego dnia przybyły również posiłki hiszpańsko-angielskie (prawie

tysiąc nowych żołnierzy). Aby zapobiec zagrożeniu, kapitan Młokosiewicz zdecydował się wykonać zaskakujący atak na pozycje brytyjskiej artylerii, i pozostawiając obronę zamku głównie rannym, poprowadził pozostałych 130 żołnierzy do ataku. Oblegający zostali całkowicie zaskoczeni i pomimo ogromnej przewagi ilościowej w ludziach (około 10:1), hiszpański regiment chroniący wzgórze artylerii został całkowicie rozbity i zmuszony do odwrotu. Polscy żołnierze odwrócili działa i zaczęli ostrzeliwać brytyjskie pozycje. Mimo że ich ogień nie był zbyt celny, ponieważ nie było między nimi oficerów artylerii, ostrzał spowodował duży zamęt i ogromnie utrudnił przegrupowanie brytyjskich oddziałów.

Po około 30 minutach lord Blayney zdołał zreorganizować swoje oddziały na plaży i rozkazał uderzyć na baterię opanowaną przez siły polskie. Wobec przewagi liczebnej wroga obrońcy wysadzili zapasy prochu i wycofali się do zamku. Jednak zanim brytyjsko-hiszpańskie siły mogły ruszyć naprzód, ich lewą flankę zaatakował polski garnizon z Alhaurin, który właśnie pojawił się na polu bitwy. Około 200 wypoczętych i dobrze wyposażonych Polaków pod dowództwem Ignacego Bronisza odwróciło uwagę Brytyjczyków na wystarczająco długo, aby pozwolić wycofującemu się kapitanowi Młokosiewiczowi na przegrupowanie swoich pozostałych sił i uderzenie na prawą flankę brytyjskiej linii piechoty. Ten prawie jednocześnie wspierany przez około 40 francuskich dragonów z 21. regimentu zaskoczył brytyjską piechotę. Mimo, że w międzyczasie na plaży wylądował 82. pułk piechoty, jego obrona także się załamała. Blayney walczył do końca, zanim został znokautowany. Polscy żołnierze chcieli go zabić, ale francuski dragon Frederic Petit ocalił mu życie. Po tym jak lord Blayney został wzięty do niewoli, jego piechota dała sygnał do odwrotu i zaczęła chaotyczny odwrót na statki pod ogniem swoich własnych,

ponownie zdobytych dział. W tym czasie Blayney razem z innymi jeńcami w liczbie ok. 40 mężczyzn został zaprowadzony na zamek, gdzie musiał wejść na mury i zasygnalizować flocie, aby przerwała ogień.

Heroiczna obrona zamku w Fuengirola była jednym z nielicznych momentów w historii, w których polscy żołnierze walczyli przeciw siłom zbrojnym Wielkiej Brytanii. Była to także jedna z kilku zdecydowanych brytyjskich porażek w wojnie na Półwyspie Iberyjskim. Mimo, że w swoich wspomnieniach lord Blayney próbował zminimalizować znaczenie bitwy pod Fuengirolą, on sam pozostawał we francuskiej niewoli aż do 1814 roku. Jego szablą jako trofeum wojenne trafiła do Muzeum Czartoryskich w Krakowie, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego. Mało brakowało do całkowitej zagłady polskich żołnierzy. Bilans strat po polskiej stronie wynosił 20 zabitych i 100 rannych, co stanowi 28% całości polskich sił w okolicach Fuengirola. Z kolei Brytyjczycy i Hiszpanie mieli 40 zabitych i 70 rannych, 177 jeńców (w tym dowódcę całej ekspedycji) oraz 5 dział, 300 karabinów, 60 000 sztuk amunicji (część zniszczona) i 1 kanonierkę.

Generał Sebastiani, głównodowodzący polskich oddziałów, nie mógł uwierzyć w doniesienia o odparciu ataku i dopiero po przybyciu na miejsce rankiem 16 października 1810 roku pochwalił Polaków i wysłał raport do Napoleona, skutkiem czego 18 grudnia 1810 Młokosiewicz, Bronisz i Chełmicki zostali odznaczni krzyżami Legii Honorowej.

Niektórzy brytyjscy historycy ucieczkę Brytyjczyków tłumaczą bliskim przybyciem generała Sebastianiego, który ze swoimi siłami znacznie przewyższał siły Blayne'a. Jednak sam raport Sebastianiego do marszałka Soult'a stwierdza, że kolumna jego wojsk dotarła do Fuengirola dopiero następnego dnia, czyli 16 października, kiedy wszystkie walki całkowicie wygasły.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Kupię/Sprzedam

Sprzedam Mercedesa C228 Diesel, rok 1996. 2500zł. 661 887 788

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Sprzedam grunty rolne 3,70 ha. Działka w całości. Okolice Rypina tel. 781 669 062

Sprzedam działki 17,7 ara i 8,5 ara, tel. 54 289 73 47

Posiadam do wynajęcia garaż samochodowy, nowy blaszak, wym. 3x5m do wynajęcia od 01.11. ul. Koszarowa 27, Rypin. Teren ogrodzony z dostępem do wody, kanału najazdowego i prądu. Tel. 607 568 972

Sprzedam działkę budowlaną 13,80a, gotową pod zabudowę. Białkowo. Tel. 661054087, 722292288

Praca

Pracownik Produkcji / Pakowacz / Szwaczka. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Zatrudnimy w Golubiu-Dobrzyniu mężczyzn na stanowisko monter korpusów meblowych i tapicer meblowy w Fabryce Mebli. Możliwość przyuczenia. Tel. 601 625 311

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kisonkarskie, mały przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Sprzedam wóz konny i krajzące z silnikiem 5,5 kW, gm. Wielgie, tel. 542897347

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiwacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Sprzedam sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie, brony ciężkie, pług dwuski-bowy, opryskiwacz zawieszany RAU 450L, wał Kambela 2m i drobny sprzęt, tel. 517 352 815

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju 10 października. Kowalewo-Pomorskie tel. 693 110 176

Byki Highland Szkockie Wysokogórskie sprzedam lub zamienię na cielęta. Tel. 661054087, 722292288

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Ziemiaki jadalne w ciągłej sprzedaży, tel. 600 646 094, 664 006 150

Usługi

Auto handel/komisjy

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalnicze, tel. 888 471 801

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tłuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Otkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

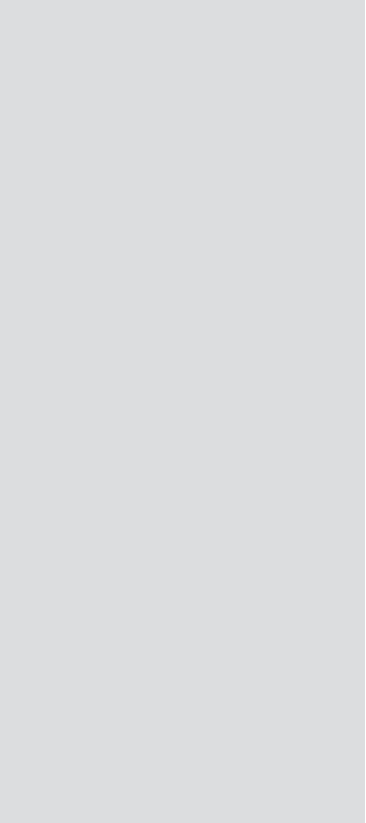
Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Sprzedam kuchnię, pralkę, meble, dywan. Tel. 532-834-892



KARKON-ZAPOROWICZ
KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE
– FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK
– LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
– KIP, PELLASK,
– KOSPEL MPM
– OGRODZENIA
– FORMY STALOWE
sklep: www.zaako.pl

www.facebook.com/KARKONGD
ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!
 **DOŁĄCZ DO NAS!**
facebook.com/dombudrp
Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl
Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl
Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331
Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)
Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45
 Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

ORZECHOWSCY
DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY
GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBZYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)
tel.602 291 118
ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO
DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA
Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNA OD 1900 zł


Catering
 **kamilakampio**
661 054 084
ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy), spotkania okolicznościowe
POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy, ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy
Bożena Stahnke
ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-146
Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Usługi foto-wideo Krzysztof Pokrętowski
Fotografia okolicznościowa
 **Filmowanie 4K Ultra HD**
Filmy i zdjęcia 360°
Filmy reklamowe
Indywidualnie i dla firm
 **884 - 042 - 764**  **kpokretowski@gmail.com**

Wójt Gminy Golub-Dobrzyń
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Golub – Dobrzyń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Skępsk.
Wójt Gminy Golub-Dobrzyń
Marek Ryłowicz

NOWO OTWARTY
PUNKT SPRZEDAŻY BLACHY
Podzamek Golubski 50
tel. 503-652-074
ZAPRASZAMY!
oferujemy również obróbki blacharskie
 **blacha trapezowa**
 **blachodachówka**
 **blachy płaskie**
 **papa**

Kontrola zwolnień lekarskich w czasie pandemii

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych regularnie kontroluje zwolnienia lekarskie nawet w czasie pandemii koronawirusa. Wprowadzenie stanu epidemii nie zwolniło ZUS z realizowania podstawowych zadań, do których należy m. in. kontrola zwolnień. Kontrole dotyczą zarówno wykorzystania zwolnienia jak i samego orzekania o czasowej niezdolności do pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma obowiązek kontrolować zarówno prawidłowość orzekania niezdolności do pracy jak i prawidłowość wykorzystania zwolnień lekarskich. W pierwszym przypadku lekarze orzecznicy ZUS weryfikują czy osoba na zwolnieniu nadal jest chora i niezbędna jest kontynuacja zwolnienia, czy też należy je skrócić. Prościej mówiąc, lekarze orzecznicy ustalają czy pracownik faktycznie jest chory, a zwolnienie zasadne. Z kolei kontrola prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego polega na sprawdzeniu, czy osoba przebywająca na zwolnieniu wykorzystuje to zwolnienie zgodnie z jego przeznaczeniem, czy nie pracuje zawodowo i nie wykonuje innych czynności, które są niezgodne z zaleceniami lekarza i mogą utrudnić powrót do zdrowia. Jeżeli osoba korzysta ze zwolnienia niezgodnie z jego przeznaczeniem ZUS wstrzymuje wypłatę świadczenia, a jeżeli zostało już wypłacone, nakazuje jego zwrot. Kontrolę wykorzystywania zwolnień lekarskich mogą przeprowadzić także pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 ubezpieczonych.

Jak wygląda kontrola w czasie pandemii

Kontrola zwolnień lekarskich w czasie pandemii wygląda inaczej. Priorytetem jest zachowanie bezpieczeństwa naszych klientów oraz pracowników, dlatego większość kontroli odbywa się przede wszystkim na podstawie dokumentacji. – W okresie w którym badania lekarskie w ZUS były odwołane, tj. do 8 maja 2020 r. – lekarze orzecznicy ZUS prowadzili kontrolę w oparciu wyłącznie o dokumentację

medyczną, która była podstawą do wystawienia kontrolowanego zwolnienia lekarskiego. W przypadkach tego wymagających pozy-skiwaliśmy wyjaśnienia od lekarzy wystawiających zwolnienia. Później wznowiliśmy przeprowadzanie badań bezpośrednich przez lekarzy orzekających w ZUS, w tym w postępowaniach dotyczących kontroli zwolnień lekarskich – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Obecnie lekarz orzecznik ZUS w ramach kontroli zwolnienia lekarskiego może przeprowadzić badanie osoby, dla której wystawiono zwolnienie, a także zażądać od lekarza, który wystawił zwolnienie, udostępnienia dokumentacji medycznej, która była podstawą do wystawienia zwolnienia. – W razie wątpliwości lekarze orzecznicy mają również prawo skierować osobę na badanie do lekarza konsultanta lub na badanie dodatkowe. Badania bezpośrednie wykonywane przez lekarzy orzekających w ZUS realizowane są z zachowaniem środków ostrożności dostosowanych do aktualnej sytuacji sanitarno-epidemiologicznej, w korelacji z regulacjami prawnymi i zaleceniami rządowymi. Decyzja o sposobie kontroli danego zwolnienia podejmowana jest indywidualnie w każdej sprawie, z uwzględnieniem m. in. danych zawartych w treści tego zwolnienia. – dodaje rzeczniczka.

ZUS podsumowuje kontrole prowadzone w I półroczu 2020 r.

W pierwszym półroczu br. dwa oddziały ZUS w woj. kujawsko-pomorskim przeprowadziły ponad 8,5

tys. kontroli. W ich następstwie za-kwestionowały świadczenia chorobowe na kwotę 996,3 tys. złotych. Taką kwotę w wyniku kontroli wykorzystywania zwolnień lekarskich, a także orzekania o czasowej niezdolności do pracy po dwóch kwartałach tego roku muszą zwrócić m. in. ci, którzy podczas choroby nie stosowali się do zaleceń lekarza. – W naszym regionie mowa o 567 osobach, które straciły prawo do świadczenia chorobowego w ciągu ostatnich sześciu miesięcy – informuje Krystyna Michałek.

Natomiast w całej Polsce w I półroczu ZUS przeprowadził 143,2 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W konsekwencji wydanych zostało 10,2 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych z tego tytułu zasiłków osiągnęła 11 688,8 tys. zł.

Co robimy na zwolnieniu lekarskim

Wyjazdy na wycieczki, remonty mieszkania czy dodatkowa praca zawodowa – to tylko niektóre przykłady jak osoby przebywające na zwolnieniach lekarskich wykorzystują je niezgodnie z przeznaczeniem. Korzystając z wolnego od pracy, nie skupiali się na zadbanie o szybki powrót do zdrowia. Wręcz przeciwnie, wykorzystywali ten czas w taki sposób, by je pogorszyć. Przykładem może być pan, który otrzymywał zasiłek chorobowy z tytułu umowy o pracę i jednocześnie w czasie zwolnienia lekarskiego wykonywał prace związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Informacje o wykonanych zleceniach (remonty mieszkań)

zamieszczał w internecie. Z kolei inny ubezpieczony w czasie całego okresu orzeczonej niezdolności do pracy (ubezpieczony wykorzystał maksymalny okres wypłaty świadczeń – 182 dni) podróżuje po kraju jak i poza jego granicami, bierze udział w zorganizowanych imprezach towarzyskich, pije alkohol. Informacje o swoich odbytych podróżach, udziału w imprezach, zamieszcza na portalach społecznościowych.

– Bardzo często zdarza się, że osoby, które pracują na etacie, dorabiają sobie jeszcze na umowach cywilnoprawnych, np. umowie zlecenia. Nie jest to nic złego chyba, że robią to w trakcie zwolnienia lekarskiego. Zdarza się, że pracownicy, którzy na rzecz swojego pracodawcy obsługują ubezpieczenia grupowe, mają zawarte umowy zlecenia z firmą ubezpieczeniową. W ostatnim czasie zaobserwowaliśmy, że wiele z tych osób w trakcie pobierania zasiłku chorobowego wykonuje pracę dotyczącą umowy zlecenia, np. polegającą na zatwierdzeniu rozliczenia miesięcznego. Często także pracownicy obsługujący ubezpieczenia grupowe udając się na zwolnienie lekarskie, przekazują dane do logowania innemu pracownikowi lub właścicielowi firmy, który w ich imieniu wykonuje operacje związane z obsługą ubezpieczeń. Taki fakt powinien być zgłoszony firmie ubezpieczeniowej. W przeciwnym wypadku informacja o logowaniu do systemu informatycznego potwierdzona przez firmę ubezpieczeniową może być potraktowana jako wykonywanie pracy zarobkowej w okresie pobierania

zasiłku i skutkować utratą prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pomocne w dotarciu do tych, którzy nie potrafili zastosować się do zaleceń lekarzy, były również donosy, które dotyczyły m. in. wyjazdów, podróży wakacyjnych w czasie zwolnienia lekarskiego, nadużywanie możliwości brania zwolnień na tzw. teleporadę, wykonywanie remontów domów/mieszkań, a także wykonywanie pracy w czasie e-ZLA na rzecz innego pracodawcy.

Przykłady donosów:

1. Były pracodawca zgłosił podejrzenie nieprawidłowego wykorzystywanego e-ZLA – były pracownik pobiera zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia z ZUS i jednocześnie pracuje na rzecz innego płatnika (konkurencyjna firma) pod zmienionym nazwiskiem.
2. Mąż zgłosił, że w okresie przyznanego świadczenia rehabilitacyjnego żona zamiast się leczyć, całymi dniami chodzi po ulicy pod wpływem alkoholu.
3. Pani zgłosiła, że brat podczas orzeczonej niezdolności do pracy remontował jej dom na działce.
4. Matka dzieci wystąpiła z wnioskami o wypłatę dodatkowego zasiłku opiekuńczego. W wyniku otrzymanego donosu stwierdziliśmy, że w okresie wypłaty przez płatnika zasiłku opiekuńczego, dzieci przebywały u drugiego rodzica. Tym samym matka nie sprawowała opieki nad dziećmi.

(red)

Region

Teraz łatwiej o zaświadczenie A1

Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił na Platformie Usług Elektronicznych kreator do wniosków o wydanie zaświadczenia A1, potwierdzającego podleganie ubezpieczeniom społecznym w Polsce przez osoby delegowane. Teraz pozyskanie zaświadczenia jest znacznie prostsze, a wypełnienie wniosku mniej skomplikowane.

Już wcześniej wniosek o zaświadczenie A1 można było składać za pośrednictwem PUE ZUS. Teraz wniosek został uproszczony, a jego wypełnianie stało się

o wiele prostsze dzięki uruchomieniu „Kreatorowi wniosku o wydanie zaświadczenia A1”.

– Kreator poprowadzi klienta krok po kroku przez proces

składania wniosku o zaświadczenie A1. Klient nie musi się obawiać, czy w konkretnym przypadku wybrał odpowiedni do sytuacji formularz. To sys-

tem na podstawie udzielonych w kreatorze odpowiedzi automatycznie wybierze odpowiedni wniosek. Kreator będzie również podpowiadał jak prawidłowo wypełnić wniosek. Gdy wnioskodawca poda wszystkie dane, powstanie komplet dokumentów – wniosek o wydanie zaświadczenia A1 z wymaganymi załącznikami, o których dodanie klient może być poproszony w zależności od konkretnej sytuacji – wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W pierwszej kolejności ZUS uruchomił kreator dla najbardziej typowych wniosków o zaświadczenie A1. Dotyczy to trzech sytuacji: delegowania pracownika do innego państwa członkowskiego UE, EOG lub Szwajcarii; czasowego przeniesienia wykonywania działalności na własny rachunek do innego państwa członkowskiego UE, EOG lub Szwajcarii; wykonywania pracy najemnej lub działalności na własny rachunek, w kilku państwach członkowskich UE, EOG lub Szwajcarii.

(red)

Dzień chłopców u Motylków

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Tego dnia nie zabrakło wspólnych zabaw przy muzyce, były także konkursy dla dzieci oraz legitymacje super chłopaka i super dziewczynki.



– Zorganizowaliśmy dla dzieci fotobudkę i rekwizyty typu: okulary, wąsy, kapelusz, itp. Nasi podopieczni bardzo chętnie pozwolili do zdjęć. Chłopcy wykonali krawaty z masy solnej zaś dziewczynki zrobiły kokardy. Po wspólnych zabawach dzieci otrzymały

prezenty zakupione przez radę rodziców, której bardzo dziękujemy. Prezenty były kupione z pieniędzy składkowych rodziców, za co dziękujemy – informują Anđżelika Kowalska i Izabela Drozd, wychowawczynie grupy „Motylki” z przedszkola we Wrockach.

Z okazji Dnia Chłopaka Anastasia przyniosła dla wszystkich dzieci cukierki. Pani Magda i Pani Marzenka upiekły dla dzieci pyszną drożdżówkę. To był wspaniały i wesoły dzień dla całej grupy przedszkolnej.

(ak), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Podziękowanie

W imieniu syna

Piotra Bachnickiego

chciałbym serdecznie podziękować za przeprowadzenie zbiórki na rehabilitację.

Składając podziękowanie, pragnę wyrazić ogromną wdzięczność w szczególności organizatorom zbiórki, wszystkim sponsorom, instytucjom samorządowym, zakładom pracy, sportowcom, pielgrzymom i wszystkim ludziom dobrej woli.

Nie sposób wymienić wszystkich osób i instytucji, które nam pomogły.

Z całego serca jesteśmy wdzięczni wszystkim darczyńcom, doceniamy każdy wkład, każdą złotówkę i każde dobre słowo.

Ojciec
Zbigniew Bachnicki

Gmina Golub-Dobrzyń

Święto w Ostrowitem

30 września również w Gminnym Przedszkolu w Ostrowitem przedszkolaki obchodziły Dzień Chłopka.



Już od samego rana w grupie Gąsienice, Motyle Bielinki i Motyle Cytrynki można było usłyszeć śmiech dzieci. Tego dnia wszyscy chłopcy mieli nie lada zadanie do wykonania, ponieważ musieli wykazać się w różnych konkursach,

takich jak np. znajomość dobrych manier. Panowie wykazali się siłą, odwagą oraz kulturą. Na dzieci czekała słodka niespodzianka, a każdy chłopiec otrzymał legitymację super chłopaka.

(ak), fot. nadesłane

Wielkie strzelanie Sokoła

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotę 3 października drużyna Sokoła Radomin rozegrała kolejny mecz ligowy. W ramach 10. kolejki klasy okręgowej drużyna prowadzona przez Sławomira Rożka podejmowała na własnym boisku Unię Wąbrzeźno. Spotkanie zakończyło się prawdziwym pogromem

Piłkarze z Radomina stanęli przed okazją zrehabilitowania się za ostatnią ligową porażkę 3:1 z Unią Solec Kujawski. W tym sezonie zawodnicy Sokoła spisują się bardzo dobrze. Utrzymują się w czubie tabeli i nie doznali porażki przed własną publicznością. Nie inaczej było tym razem. Drużyna z powiatu golubsko-dobrzyńskiego nie oszczędziła rywali i pewnie zwyciężyła, strzelając aż 8 goli i zachowując czyste konto. Piłkarze Unii Wąbrzeźno nie potrafili poradzić sobie z rozpędzoną drużyną trenera Rożka. Choć pogoda w Radominie do najlepszej nie należała, kibice bardzo chętnie zgromadzili się przy boisku, aby dopingować swoich ulubieńców, a piłkarze wynagrodzili im to, urządzając sobie pokazną strzelaninę.

8. minuta spotkania przyniosła pierwszą bramkę w meczu. Długie i celne podanie z obrony na prawe skrzydło do Przemysława Jachowskiego, ten minął obrońcę rywali i wystawił piłkę Kornelowi Stasiakowi, który z najbliższej odległości wbił piłkę do siatki. Sokół grał odważnie i stwarzał kolejne sytuacje. W 11. minucie spotka-



nia w polu karnym padł Paweł Jachowski. Sędzia wskazał na jedenasty metr. Sam poszkodowany pewnie wykorzystał stały fragment gry i podwyższył prowadzenie na 2:0. Piłkarze z Radomina stwarzali kolejne sytuacje do zdobycia bramki, ale przed przerwą wynik już się nie zmienił.

Druża połowa to dalsze strzelanie Sokółów. W 55. minu-

cie tablica wyników pokazywała już 3:0 dla gospodarzy. Gola zdobył Przemysław Jachowski. Minutę później sędzia podyktował drugi rzut karny w meczu. Do piłki ponownie podszedł Paweł Jachowski i po raz drugi w ten sposób wpisał się na listę strzelców. Piłkarze Sokoła nie spoczęli jednak na laurach i dalej zagrażali bramce gości. 64. minuta przyniosła piątą bram-

kę dla gospodarzy. Piłkarze Unii nie potrafili zatrzymać ofensywy ekipy Sławomira Rożka.

W drugiej połowie doszło do zmiany w bramce Radomina. Szponikowskiego zastąpił Hubert Stogowski. Pierwszą groźną sytuację przyjezdni stworzyli w 76. minucie gry, ale na postunku znalazł się obrońca Sokoła, który zablokował strzał rywali. Trzy minuty później z gola

cieszył się już Belczyński, wprowadzony w drugiej części spotkania. Radomin prowadził 6:0. Unia Wąbrzeźno była bezradna, a to nie koniec strzelania w tym meczu. W końcówce meczu Sokół dobił rywali i zdobył jeszcze dwa gole. Mecz zakończył się rzadko spotykanym wynikiem w piłce nożnej – 8:0. Piłkarze z Radomina okazali się bardzo niegościnni i rozgromili rywali z Wąbrzeźna. Wygrana z Unią była szóstym zwycięstwem w sezonie. Sokół z dorobkiem 20 punktów zajmuje 4. miejsce w tabeli, tracąc do lidera – Startu Warlubie – 5 oczek.

W kolejnym meczu drużynę z Radomina czeka mecz wyjazdowy z Polonią Bydgoszcz, która zajmuje 8. miejsce w tabeli z dorobkiem 15 punktów. Inna drużyna z naszego powiatu występująca w tych samych – Promień Kowalewo Pomorskie – ograła Mustang Ostaszewo 4:1 i zajmuje 6. miejsce w tabeli. W 11. kolejce piłkarze z Kowalewa Pomorskiego podejmą drużynę Naprzód Jabłonowo Pomorskie, które plasuje się na 13. miejscu ligowej stawki.

Szymon Jankowski
fot. archiwum

Wędkarstwo

Łowili po raz ostatni

Wędkarze w dalszym ciągu rywalizują ze sobą. Tegoroczne zmagania jednak po mału dobiegają końca.



W ostatnią niedzielę odbyły się kolejne zawody wędkarskie w tym sezonie. Tym razem jednak była to już ostatnia edycja rywalizacji wędkarzy Koła Miejskiego PZW „Drwęca”. Miejscem zawodów było jezioro Grodno, które jest lubiane przez golubskich wędkarzy. Zawody spinnin-gowe tym razem były rozgrywane z łodzi. Wzięło w nim udział

30 wędkarzy. Rywalizacja nie była długa, tym razem zakończyła się już w południe.

Zwycięzcą zawodów okazał się Michał Matyjasik, który złapał dużego szczupaka. Kolejne miejsca zajęli Piotr Przychodny i Tomasz Piasecki. W przypadku tych zawodników o kolejności decydowała długość złowionych okoni.

Zwycięzca oprócz pucharu

otrzymał także bon o wartości 150 złotych, ufundowany przez Janusza Frączka, właściciela sklepu wędkarskiego „Relaks”. Pozostali laureaci zawodów oprócz pucharów także otrzymali bony, ale ufundowane przez Zarząd Koła PZW „Drwęca”.

Złowione ryby zostały oczywiście wypuszczone do wody.

Tekst i Fot. (Maw)

Szachy

Podium i kategoria w stoczni

Tydzień po awansie do finałów Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzików w szachach Wiktoria Laskowska zanotowała kolejny sukces, tym razem w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Gdańsku.



Wiktoria rozgrywała partię w nie byle jakim miejscu, bo historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej. Zawodniczka LKS Promień Kowalewo Pomorskie w pierwszym dniu zawodów w czterech partiach zdobyła 3 punkty. Drugiego dnia wygrała dwie kolejne partie i zajęła trzecie miejsce.

Równie ważne, co kolejny puchar i dyplom jest zdobycie drugiej kategorii szachowej. Młodzi zawodnicy zdobywają kategorie szachowe, wygrywając partie, jeżdżąc na turnieje i poprawiając swój ranking.

(pw), fot. nadesłane